

Związek Zawodowy  
Celnicy PL



Nysa, dnia 19.10.2015r.

ZZ Celnicy PL - 100/15

**Pan Mateusz Szczurek**  
**Minister Finansów**

Szanowny Panie Ministrze

Związek Zawodowy Celnicy PL z uwagą zapoznał się z odpowiedzią Pana Ministra zawartą w piśmie BMI2.051.1.2015 z dnia 12 października 2015r. dotyczącą zachowania Podsekretarza Stanu Pana Jacka Kapicy na spotkaniu z Federacją Związków Zawodowych Pracowników Skarbowych.

Wydaje się, że *ad hoc*, bez przeprowadzenia należytej analizy sprawy, po raz kolejny dał Pan wiarę swoim urzędnikom, a nie rzetelnej relacji większości osób obecnych na spotkaniu.

Pragniemy zwrócić uwagę Pana Ministra, że tego rodzaju zachowania Pana Jacka Kapicy nie stanowią żadnego novum. Pogarda z jaką wyraża się Pan Jacek Kapica w stosunku do podległych funkcjonariuszy i pracowników jest chlebem powszednim, z którym musimy się mierzyć w trakcie spotkań szumnie nazywanych „dialogiem ze Związkami Zawodowymi”, które w rzeczywistości są dyktatem i monologiem i odbywają się wyłącznie w celu upozorowania dialogu/konsultacji/uzgodnień ze stroną społeczną.

W trakcie trwania takich spotkań Pan Jacek Kapica wielokrotnie unosił się, krzyczał i używał obraźliwych słów wobec podległych funkcjonariuszy. Obrażał nie tylko nas, ale także inne grupy zawodowe odsyłając np. funkcjonariuszy celnych „do pracy w Biedronce”. Innym razem krzyczał na funkcjonariuszy za to, że zatrzymują dopalacze, kiedy najważniejszy jest dla Niego inny cel polityczny.

Pan Minister Jacek Kapica przyrównywał też funkcjonariuszy do „psa, który kasa rękę swego pana”, proponował „zawieszenie demokracji na kolku” i używał także innych tego rodzaju sformułowań, które nie powinny mieć miejsca z ust urzędującego Ministra w demokratycznym kraju. Takie zachowanie nie przystoi oficerowi, a tym bardziej w randze Generała służby mundurowej, jaką jest Służba Celna.

Brak adekwatnej reakcji ze strony zwierzchników Szefa Służby Celnej na takie jego zachowanie utwierdziły Go w przekonaniu, że jest odgórne przyzwolenie na łamanie zasad etyki podczas debaty publicznej i pełnienia służby jako funkcjonariusz.

Niniejsze wystąpienie naszego Związku ma na celu jednak zwrócić uwagę Pana Ministra na coś innego, coś co ma niekorzystny wpływ na interes publiczny, a wynika z zachowania Pana Ministra Jacka Kapicy.

Otóż oczywiste jest, że tak głęboka pogarda zwierzchnika wobec podległych pracowników i funkcjonariuszy przekłada się na to jak sprawuje on swoją funkcję i wypełnia ustawowe obowiązki. Zwierzchnik, który nie szanuje swoich podwładnych i uważa, że właściwie to są niepotrzebni i w każdej chwili można ich byle kim zastąpić, dąży do odsunięcia tak rozumianych podwładnych, od wpływu na funkcjonowanie formacji. Tak dokładnie postępuje Pan Jacek Kapica.

Dowody na potwierdzenie tego stanu rzeczy to są zmiany prawa i wprowadzane procedury, np. podporządkowanie wszystkiego systemowi analizy ryzyka i faktyczne ubezwłasnowolnienie funkcjonariuszy w ich zaangażowaniu do prawidłowego realizowania zadań. Takie jednak działania zwierzchnika sprzyjają niestety szarej strefie.

Panie Ministrze.

Niniejszym wystąpieniem pragniemy zwrócić uwagę Pana na olbrzymi rozwój szarej strefy w ostatnich latach. Na poparcie naszej tezy w przedmiotowej sprawie można przywołać wypowiedzi wielu niezależnych ekonomistów, którzy wskazują na istnienie ogromnej „luki podatkowej” w sferze, którą zajmuje się Służba Celna.

Czy Pan naprawdę tego nie zauważa? Przecież mówimy o dziesiątkach miliardów, które sfinansowałyby większość potrzeb, tak istotnych dla obywateli Naszego Kraju.

**Polityka prowadzona przez Ministerstwo Finansów, tworzenie luk prawnych, likwidowanie luk prawnych w sposób niezwykle opieszały i tworzenie nowych, ma w rozwoju szarej strefy niebagatelny udział, a odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi Ministerstwo Finansów.**

Zwracamy się do Pana Ministra o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do Szefa Służby Celnej. Tak jak każdy funkcjonariusz celny, tak samo zwierzchnik, jest zobowiązany przestrzegać prawa, zasad etyki jak również posiadać nieskazitelną opinię.

Reasumując pragniemy zaapelować do Pana Panie Ministrze!!!

Nie ubezwłasnowolniajcie nas z powodu bliżej nie wytłumaczalnej awersji do nas naszego szefa i pozwólcie nam wykonywać nałożone na nas ustawowo zadania.

Nie wprowadzajcie więcej ułatwień i procedur, które wspierają i pomagają w funkcjonowaniu zorganizowanej przestępczości i powstawaniu szarej strefy.

**Za!:** wpisy internetowe funkcjonariuszy, przełożonych i osób przekraczających granicę, które potwierdzają stan formacji do jakiego doprowadził Szef Służby Celnej.

Z poważaniem  
Sławomir Siwy

Przewodniczący  
ZZ Celnicy PL

ZAL:

Wpis funkcjonariusza z dnia 03.06.2015r.:

*„Ciekawe czy MF wie, że ostatnio w OC Korczowa w ramach eksperymentu postanowiono skontrolować wszystkie pojazdy wjeżdżające do Polski w ciągu 2 godzin. Efekt przerósł oczekiwania, okazało się, że na 100 skontrolowanych samochodów w 70!!! wykryto przemyt(...)To wina kadry kierowniczej i efekt fatalnego zarządzania”*

inny wpis funkcjonariusza z dnia 05.06.2015r.:

*„Może w końcu góra przejrzy na oczy.*

*(...)*

*Kto to widział żeby na granicy UE nie było praktycznie kontroli pojazdów. Teraz najbardziej oplaca się zostać przemytnikiem :)”*

inny wpis osoby przekraczającej granicę z dnia 01.09.2013r.

*„Te Wasze „systemy kontroli”, „typowania do kontroli” i nadzwyczaj „tajne” akcje są tak proste i oczywiste, że jedynymi osobami, które są zaskoczone są zwykli turyści”*

wypowiedź Dyrektora Izby Celnej do Gazety Wyborczej, jako reakcja na przemyt 11 TIR-ów, które normalnie skontrolowałby każdy funkcjonariusz, gdyby nie obowiązujące procedury:

*„nie dziwiło go, że na Ukrainę jechały papierosy z Włoch. - (...) Kontrole prowadzone są w oparciu o analizę ryzyka (...)”*

inny wpis funkcjonariusza z dnia 25.08.2015r.

*„Nie mówię o łapaniu drobnych przewalaczy granicznych, czy też bazarowo targowiskowych, tylko o ściganiu, zwalczaniu przestępczości paliwowej, alkoholowej, tytoniowej i hazardowej o znamionach przestępczości zorganizowanej, realizowanej przez grupy przestępcze na terenie całego kraju. My praktycznie wcale tego nie robimy, tylko uprawiamy drobne działania PR-owe. Łapiemy jakieś płotki albo gości którzy nie mogą korzystać z preferencji w podatku akcyzowym z powodu błędów formalnych w oświadczeniach paliwowych. To jest żenada i żalosny obraz indolencji, niechęci, kunktatorstwa i lanserstwa”*